

Krąg biblijno - liturgiczny w parafii św. Józefa w Siedlcach

4 marca 2020 r. (21)

II Niedziela Wielkiego Postu – 8 marca 2020 r.

Boże, Ty nam nakazałeś słuchać Twojego umiłowanego Syna, † ożywiaj naszą wiarę swoim słowem, * abyśmy odzyskawszy czystość duszy, mogli się cieszyć oglądaniem Twojej chwały. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Prefacje na 2. niedzielę Wielkiego Postu [12] Przemienienie Chrystusa

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, * słuszne i zbawienne, * abyśmy zawsze składali dziękczynienie * Tobie, miłosierny Ojczy, wszechmogący Boże, * Królu wiecznej chwały, * przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

On po zapowiedzeniu uczniom swojej śmierci * na świętej górze odsłonił przed nimi blask swojego bóstwa * i wezwawszy na świadków Mojżesza i proroka Eliasza * upewnił nas, że przez cierpienie * dojść możemy do chwały zmartwychwstania.

Dlatego łącząc się z Aniołami w niebie, * wielbimy Ciebie na ziemi, * razem z nimi wołając:

PIERWSZE CZYTANIE Rdz 12, 1-4a

Powołanie Abrahama na ojca Ludu Bożego

Czytanie z Księgi Rodzaju

Pan Bóg rzekł do Abrama: «Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślą: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy tobie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i Ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi».

Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPORSORYJNY

Ps 33 (32), 4-5. 18-19. 20 i 22 (R.: por. 22)

Refren: **Okaz swą łaskę ufającym Tobie.**

Słowo Pana jest prawe, *

a każde Jego dzieło godne zaufania.

On miłuje prawo i sprawiedliwość, *

ziemia jest pełna Jego łaski.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych, *

na tych, którzy oczekują Jego łaski,

aby ocalił ich życie od śmierci *

i żywił ich w czasie głodu.

Dusza nasza oczekuje Pana, *

On jest naszą pomocą i tarczą.

Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska, *

według nadziei pokładanej w Tobie.

DRUGIE CZYTANIE 2 Tm 1, 8b-10 Bóg nas powołuje i oświeca

Czytanie z Drugiego Listu Świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza

Najdroższy: Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą! On nas wybawił i wezwał świętym powołaniem nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do własnego postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami. Ukazana zaś została ona teraz przez pojawienie się naszego Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który zniweczył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ Por. Mt 17, 5

Aklamacja: **Chwała Tobie, Królu wieków.**

Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca:

«To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie».

Aklamacja: Chwała Tobie, Królu wieków.

EWANGELIA Mt 17, 1-9

Czystość duszy zapewnia oglądanie chwały Boga

+ Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba oraz brata jego, Jana, i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, rozmawiający z Nim.

Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza».

Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!» Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlékli.

A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie, nie lękajcie się!» Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa.

A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im, mówiąc: «Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie».

Oto słowo Pańskie.

SŁOWO BOŻE W MOIM ŻYCIU

- góra; w Biblii oznacza miejsce spotkania Boga, Jego objawienia (na Synaju – Bóg rozmawiał z Mojżeszem, na górze Karmel – Eliasz pokonał cudem fałszywych proroków, na górze Tabor – Jezus objawił swoje Bóstwo, a na Golgocie – objawił swoją miłość). W naszym życiu też mamy swoje góry – miejsce i czas, kiedy wyraźniej czujemy obecność Boga. Mogą to być rekolekcje, modlitwa, wydarzenie. Takim Taborem jest każda Eucharystia, gdzie Bóg daje się nam całkowicie. Czy, gdzie i kiedy najczęściej doświadczam spotkania z Bogiem?
- Góra Tabor oznacza nadzieję i radość, Golgota – cierpienie i krzyż. Obie wzajemnie się przenikają. Wybierając życie z Jezusem, będziemy doświadczać radości i pokoju ze spotkania z Nim, jak

również zwątpienia, samotności, gdy wszystko będzie się walić i pojawi się zniechęcenie. Pozostawanie z Bogiem na górze Tabor jest piękne, napawające radością, ale potem trzeba wrócić do życia codziennego, zwykłych zajęć, trudu. Wtedy pojawiają się pokusy, żeby się przystosować i powrócić do przeciętności. Czy w moim życiu dominuje Tabor czy Golgota?

- Jezus nie przemienił się, aby zrobić na uczniach wrażenie. Przez objawienie swojej boskiej natury podkreślił tajemnicę zstąpienia Boga do ludzi. My potrzebujemy stałej przemiany, bo jesteśmy ciągle “przyćmieni” przez nasze grzechy. Jesteśmy wezwani do świętości (por. Kpł 19,2), przez samego Boga, który przychodzi do nas. Nie jesteśmy w stanie dokonać tego tylko własną mocą. Do tego potrzebujemy działania w nas Boga. Co w moim życiu wymaga przemienienia, nawrócenia? Czy proszę Boga o pomoc w przemianie?

www.onjest.pl

MEDITATIO

Jezus objawia swoją chwałę wobec uczniów, których sam wybiera. Jest to grono bardzo szczególne i nieprzypadkowe: Piotr – Skala, pierwszy papież; Jakub, pierwszy biskup Jerozolimy oraz pierwszy męczennik z grona Apostołów; Jan, umiłowany uczeń, najżarliwszy piewca Boga – Miłości. Oni będą Mu towarzyszyć także w najważniejszy zmaganiu w Ogrodzie Oliwnym, w momencie ostatecznego oddania się woli Ojca. Widzimy więc, że to sam Bóg wybiera tych, którym chce się objawić, którym chce dać poznać swoją chwałę. Cel oglądania teofanii na górze Tabor także nie pozostawia wątpliwości. Jezus jest obiecany Mesjaszem, który przyszedł zbawić świat. Taka jest treść wyznania Piotra: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (16,16). Poprzez wydarzenia na górze, Ojciec potwierdza w zewnętrzny sposób to, co już wcześniej objawił Piotrowi: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie.” (16,17) Niezmiernie istotne jest to, co się wydarzyło pomiędzy wyznaniem Piotra a Przemienieniem. Jest to rozmowa z Piotrem zakończona bardzo ostrym upomnieniem: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki.” (16,23). Następnie Jezus ogłasza uczniom konieczności przyjęcia krzyża (por. 16,24-27). Te dwa momenty są wynikiem pytań, które wprost nie padają na kartach Ewangelii, a które

można sformułować następująco: W jaki sposób Mesjasz zbawi świat? Jaką drogę wskaże człowiekowi, aby ten mógł dostąpić zbawienia? Widzimy więc, że główny punkt ciężkości spoczywa na wskazaniu sposobu działania Mesjasz. Przemienienie jest zatem pieczęcią Boga, uroczystą aprobatą tego, co Jezus mówi uczniom po wyznaniu Piotra: „Odtąd zaczął Jezus wskazywać swoim uczniom na to, że musi iść do Jerozolimy i wiele cierpieć od starszych i arcykapłanów, i uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstać.” (16,21) oraz wezwania skierowanego do uczniów po zgromieniu Piotra: „Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje».” (16,24) Przemienienie jest wydarzeniem, które ma służyć „przemienianiu się uczniów”, wyraźnemu wyróżnianiu się w świecie, aby czynić to, co podoba się Bogu: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.” (Rz 12,2) Życie chrześcijanina, który akceptuje krzyż, pozwala w duchowym wymiarze przeżywać to, czego doświadczyli uczniowie na górze Tabor: „My wszyscy z odsłoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle; za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego obrazu.” (2Kor 3,18) Droga uczniów wiodąca do oglądania chwały Jezusa wiedzie poprzez akceptację krzyża. Akt ten jest owocem rozpoznania w Jezusie Mesjasza, Syna Bożego. Przez krzyż Jezus wprowadza pojednanie, nie tylko pomiędzy ludźmi zwaśnionymi, wrogimi sobie, ale także jedna człowieka samego z sobą, lecz tragiczne rozdarcie pomiędzy pragnieniem bycia kochanym i pragnieniem kochania drugiego, a naturą, która skłania go do szukania nieustannie samego siebie, do egoizmu niszczącego wszystko i wszystkich wokół (por. Ef 2,14-16). Krzyż jest najwyższą mądrością Boga, jest jedyną odpowiedzią dla tych, którzy szczerym sercem szukają znaków obecności Boga i Jego mądrości (por. 1Kor 1,21-24), drogą do realizacji wszystkich planów Bożych pomimo ludzkiej słabości (por. 1 Kor 2,2-3), zwycięstwem nad ludzkimi namiętnościami wrogimi Bogu i prawdziwym otwarciem się na Ducha Świętego (Ga 5,22-25) oraz jedynym słusznym powodem chluby dla człowieka (Ga 6,14). Na zakończenie meditatio chciałbym przytoczyć kilka zdań Jacka Salija na temat sekretu mesjańskiego: „I tak oto okazuje się, że temat sekretu mesjańskiego w Ewangeliach nie jest tylko ciekawostką historyczną. Zawiera się w nim przestroga – ogromnie ważna również dzisiaj – przed trzema sposobami jałowego głoszenia Chrystusa. Także dzisiaj strzeż nas, Panie Jezu, przed głoszeniem Ciebie bez miłości,

czy nawet w sposób manipulatorski. Dzisiaj możemy też stanąć wobec pokusy takiego traktowania Jezusowego orędzia, jak gdyby jego podstawowym celem było realizowanie potrzeb psychicznych albo spełnianie jakichś funkcji społecznych. I również w naszym pokoleniu można w swojej wierze w Chrystusa zapominać o tym, że naszym przeznaczeniem jest życie wieczne.”

Przez jakie postawy, słowa i czyny mogę innym pomóc w tym, aby nie gorszyli się krzyżem? Kiedy i w jaki sposób mogę zaprowadzić na „górze przemienienia” tych, którzy pomimo wszystko ulegli zgorszeniu, zbuntowali się na swój krzyż i nie chcą go nieść? Rekolekcje, zwłaszcza kilkudniowe, zamknięte, z dala od codziennego zgiełku, często są porównywane do bycia z Jezusem na górze Tabor. Jest to czas błogosławiony dla „zmęczonych niesieniem krzyżem”. Może właśnie jest mi potrzebny taki czas? A może ktoś obok mnie potrzebuje mojej konkretnej pomocy (np. zastąpienia go w jego obowiązkach), aby udać się na „swoją górę Tabor”?

Kazanie św. Leona Wielkiego, papieża

(Kazanie 51, 3-4. 8)

*Prawo zostało nadane przez Mojżesza,
laska i prawda przyszły przez Chrystusa*

Pan ukazał przed wybranymi świadkami swoją chwałę i tę postać cielesną, którą dzielił wspólnie z innymi, rozjaśnił takim blaskiem, że Jego twarz stała się podobna do blasku słońca, a szaty dorównywały bieli śniegu.

W przemienieniu Chrystusa chodziło głównie o to, aby z serc uczniów usunąć zgorszenie krzyża i by uniżenie dobrowolnie przyjętej męki nie zakłóciło wiary tych, którym została objawiona wspaniałość ukrytej godności.

Z nie mniejszą też troską podbudowywał Pan swoim przemienieniem nadzieję Kościoła świętego w tym celu, by całe ciało Chrystusowe dowiedziało się, jaką zostało obdarowane mocą przemiany, i aby wszystkie jego członki mogły się spodziewać udziału w tej chwale, którą wcześniej rozbłysła Głowa.

Powiedział już o tym sam Pan, gdy mówił o majestacie swojego przyjścia: "Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego". To samo głosi św. Paweł Apostoł: "Sądzę, że utrapienia obecnego czasu nie są godne przyszłej chwały, która się ma w nas objawić". I znowu:

"Umarliście i życie wasze jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, życie wasze, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale".

W cudzie przemienienia, który miał utwierdzić apostołów i doprowadzić ich do wszelkiej wiedzy, kryje się jeszcze inne pouczenie.

Oto bowiem w czasie jego trwania ukazali się Mojżesz i Eliasz (to znaczy Prawo i prorocy) rozmawiający z Panem, aby w obecności owych pięciu mężów dopełniło się jak najprawdziej to, o czym powiedziano: "Na słowie dwóch albo trzech świadków opiera się cała sprawa".

Cóż jest bardziej stałego i mocniejszego od słowa, w którego przepowiadaniu brzmi trąba Starego i Nowego Testamentu, a z nauką Ewangelii rozbrzmiewają wspólnie instrumenty starodawnych obietnic?

Przystają bowiem nawzajem do siebie stronicie obydwu przymierzy i Ten, którego wcześniejsze znaki obiecywały pod zasłoną tajemnic, ukazuje się teraz wyraźny i przejrzysty w blasku obecnej chwały. Albowiem jak powiedział św. Jan: "Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska zaś i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa". W Nim stała się rzeczywistością obietnica zawarta w prorockich figurach i dopełniło się to wszystko, ku czemu zmierzały nakazy Prawa, ponieważ On przez swoją obecność stwierdza prawdę przepowiedni, a łaską swoją czyni możliwym zachowywanie przykazań.

Niechże więc przez głoszenie świętej Ewangelii utwierdzi się wiara wszystkich chrześcijan i niechaj nikt się nie wstydi Chrystusowego krzyża, przez który świat został odkupiony. Z tego też powodu niech się nikt nie boi cierpieć dla sprawiedliwości ani niech nie wątpi w osiągnięcie obiecanej nagrody, ponieważ przez pracę zdąża się do wytnienia i przez śmierć do życia. Skoro Chrystus przyjął na siebie całą słabość naszej nędzy, z Nim razem zwyciężymy to, co On zwyciężył, i otrzymamy wszystko, co nam obiecał, jeśli tylko będziemy trwać w wierze i miłości względem Niego.

Zarówno bowiem w zachowywaniu przykazań, jak i w znoszeniu przeciwności winien w naszych uszach brzmieć uprzedzający głos Ojca: "To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie".

PIEŚNI

Duchu Święty, zstąp

1. Módl się w nas, jak się modliłeś w Chrystusie,
Łącząc ze sobą w prawdziwą wspólnotę,
Byśmy jako dzieci Jedynego Ojca

wołali do Niego z prawdziwą ufnością.

Ref.: Duchu Święty, zstąp, daj nam swoją moc!

Twórz w nas jedność światła i życia, sprawiaj jedność wiary i czynu.

Duchu Święty, zstąp, daj nam swoją moc!

Chcemy być świadkami Chrystusa, wszystkim ludziom nieść Jego Słowo.

Duchu Święty, zstąp, daj nam swoją moc!

2. Światłem swym przeniknij, uwolnij od lęku,
Pozwól nam poznać, co w nas jeszcze grzeszne trwa.
Odnów dziś serca, bądź nam źródłem wody
Wytryskującej ku życiu wiecznemu.

3. Udziel nam darów do służby w Kościele,
Dla budowania Królestwa Chrystusa,
By świat cały poznał radosną Nowinę
I w Twej mocy głosił, że Jezus jest Panem!

Ref. Na nowo stwarzaj mnie, niechaj z Ducha zrodzę się.

1. To Ty jesteś Ożywicielem –

Tchnij nowe życie w moje martwe ciało.

To Ty jesteś Odnowicielem –

Spraw, by me serce żywe się stało.

2. To Ty jesteś Miłości Płomieniem –

Przyjdź i rozpal przygaszone serce.

To Ty jesteś Ożywczym Strumieniem –

Niech z boku Chrystusa nowe życie czerpię.

3. To Ty jesteś duszy oczyszczeniem –

Niech me rany obmywa Krew z drzewa życia.

To Ty jesteś moim odpocznieniem –

Niech w ramionach Krzyża Twój powiew mnie porusza.

4. To Ty jesteś moim pragnieniem –

Niechaj me serce Twojej woli szuka.

To Ty jesteś moim spełnieniem –

Daj mi dziś, Panie, narodzić się z Ducha.